



Marcin Zaborski*

**FAŁSZYWY AUTORYTET ADWOKATURY POLSKIEJ.
RZECZ O ADWOKACIE JERZYM NOWAKOWSKIM
(1912-1996)**

Artykuł jest pierwszą próbą biografii znanego w II połowie XX w. adwokata warszawskiego Jerzego Nowakowskiego, cenionego obrońcy w procesach karnych, dobrego pisarza, działacza samorządowego.

Autor odsłonił wiele nieznanych dotychczas kart z życia adw. Nowakowskiego, szczególnie z okresu stalinowskiego, kiedy to pracował w komunistycznym wymiarze sprawiedliwości jako prokurator. Po przejściu do adwokatury w 1950 r. stał się jednym z najbardziej zaufanych adwokatów reżimu, czego potwierdzeniem była jego pozycja wśród obrońców wojskowych. Bronił w licznych procesach politycznych, ale – jak wskazywano już w 1956 r. – wiele z nich było raczej aprobującym uczestnictwem w komunistycznych zbrodniach sądowych.

Pojęcia kluczowe: adwokatura polska XX w., samorząd adwokacki w okresie PRL, Polska w okresie stalinowskim, wymiar sprawiedliwości Polski Ludowej, obrony polityczne, procesy kłbowe.

W pamięci starszego pokolenia warszawskich adwokatów pozostał nie tylko jako jeden z najwybitniejszych adwokatów okresu komunistycznego, sprawny i błyskotliwy obrońca w procesach karnych, umiejętnie władający piórem, ale także jako zasłużony działacz samorządowy. We wspomnieniach – pisemnych i ustnych – przekazywano młodszym pokoleniom palestranckim pamięć

* Marcin Zaborski, adwokat, dr, badacz dziejów adwokatury polskiej w okresie Polski Ludowej.

o „wybitnym adwokacie” i „zacnym człowieku”¹. Miarodajne źródła przekonują jednak, że taki obraz adw. Jerzego Nowakowskiego jest fałszywy i oparty na niewiedzy. Jego postać zasługuje więc na przybliżenie.

Jerzy Nowakowski urodził się 4 kwietnia 1912 r. w Warszawie. Był synem Juliana i Genowefy ze Studniarskich. Ojciec pracował w kolejnictwie jako maszynista, dyspozytor parowozowni, naczelnik parowozowni oraz naczelnik oddziału PKP w Kłodzku. W 1915 r. musiał z rodziną wyjechać do Rosji, wraz z uciekającymi Rosjanami. Do Polski Nowakowscy wrócili w 1919 r. Początkowo Jerzy naukę pobierał w gimnazjum w Brześciu, a następnie w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Wołkowysku, które ukończył w 1929 r.². Studia prawnicze na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie rozpoczął trzy lata później, a ukończył je w 1936 r. Wybitnym studentem nie był, każdy rok studiów kończył oceną dostateczną³. Podczas studiów działał w Polskiej Akademickiej Korporacji Chrześcijańskiej „Conradia”⁴. Bezpośrednio po studiach odbył służbę wojskową w Grodnie, którą ukończył jako sierżant-podchorąży rezerwy. Ćwiczenia rezerwistów odbył jeszcze w 1937 r. i w 1938 r.

W 1937 r. Jerzy Nowakowski rozpoczął aplikację sądową przy Sądzie Grodzkim oraz Sądzie Okręgowym w Warszawie. Wkrótce delegowano go do Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie pracował najpierw w Departamencie Ustawodawczym, a następnie, od 1 maja 1938 r. do 6 września 1939 r., w Departamencie Nadzoru Prokuratorskiego.

Na temat września 1939 r. po latach (w 1979 r.) wspominał, że nie brał udziału w wojnie obronnej „wskutek uznania mnie za politycznie podejrzanego (lewicowość)” i – tym samym – celowego pominięcia przy mobilizacji przez władze II RP⁵. Wiarygodność takiego oświadczenia jest jednak wątpliwa. Brak powołania do wojska w okresie tak szczególnym, jak powszechna mobilizacja 1939 r. mógł dotyczyć jedynie osoby zakwalifikowanej przez władze II RP jako ewidentny, czynny działacz komunistyczny, powiązany wprost

¹ Por. M. Dubois, M. Komar, *Adwokat. Rozmowa o życiu w ciekawych czasach*, Warszawa 2012, s. 213.

² Archiwum Izby Adwokackiej w Warszawie (dalej: AIAW), akta osobowe adwokata Jerzego Nowakowskiego (dalej: akta JN), „Życiorys” Jerzego Nowakowskiego z 1953 r., k. 28.

³ AIAW, akta JN, odpis dyplomu ukończenia studiów, k. 9-9 v.

⁴ Polska Akademicka Korporacja Chrześcijańska „Conradia” powstała w grudniu 1926 r. w Wilnie. Grupowała studentów wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batorego. Według materiałów „Archiwum Korporacyjne” Jerzy Nowakowski miał być nawet prezesem tej korporacji. Z tego samego źródła wiemy jednak, że w I połowie lat 30. XX w. – czyli w tym okresie, kiedy mógł być jej prezesem – działalność „Conradii” zamarła, zaś jej reaktywacja nastąpiła dopiero w 1937 r. Pewną informacją jest natomiast to, że Jerzy Nowakowski wziął udział z zjeździe z okazji 60. rocznicy powstania tej korporacji, który odbył się w Warszawie 14 kwietnia 1986 r. Jego postać widnieje na pamiątkowym zdjęciu, dokumentującym ten zjazd. Zob. <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/wilno/k-conradia/> (dostęp: 26 października 2019 r.).

⁵ AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 91.

ze służbami ZSRR. Jednak brak jakichkolwiek podstaw do takiego zakwalifikowania Jerzego Nowakowskiego za okres do wybuchu II wojny światowej. Późniejsze epizody z jego życiorysu (brak udziału w konspiracji antyniemieckiej, brak udziału w powstaniu warszawskim 1944 r.) wskazują raczej na to, że był on tzw. dekownikiem. Nie może budzić wątpliwości teza, że gdyby Jerzy Nowakowski chciał, to wziąłby udział w kampanii wrześniowej 1939 r., choćby jako ochotnik⁶.

Nie mamy jasności na temat działalności Jerzego Nowakowskiego w okresie okupacji niemieckiej. Wspominał tylko, że mieszkał w Warszawie pracując w firmie „Dobra Gospodyni”. Nie działał w żadnych strukturach konspiracyjnych, a w czasie powstania warszawskiego jakoby przebywał poza Warszawą. Z akt osobowych wynika, że egzamin sędziowski złożył w październiku 1943 r. przed komisją przy polskim Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Bezpośrednio po egzaminie rozpoczął aplikację adwokacką w Warszawie, pod patronatem adw. Tadeusza Chromińskiego⁷.

W lutym 1945 r. Jerzy Nowakowski zgłosił się do pracy w wymiarze sprawiedliwości. 20 marca 1945 r. został mianowany asesorem sądowym, po czym przydzielono go do Prokuratury Sądu Okręgowego w Toruniu. Następnie, 12 czerwca 1945 r. Minister Sprawiedliwości mianował go Podprokuratorem Sądu Okręgowego w Toruniu. Niedługo potem, postanowieniem z 11 lipca 1946 r. Prezydent Krajowej Rady Narodowej mianował go Wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Toruniu. W okresie od 1 lutego 1947 r. do 1 sierpnia 1947 r. był delegowany do Prokuratury Najwyższego Trybunału Narodowego do śledztwa przeciwko zbrodniarzowi niemieckiemu Albertowi Forsterowi⁸.

W okresie pobytu w Toruniu Jerzy Nowakowski był też asystentem w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (właściwie: Katedra Nauki o Państwie i Prawa Państwowe). Prowadził ze studentami zajęcia z logiki prawniczej. Kariery naukowej i akademickiej jednak nie kontynuował⁹.

Zarządzeniem z 11 sierpnia 1947 r. Jerzy Nowakowski został delegowany do pełnienia czynności w Ministerstwie Sprawiedliwości, w Departamencie Nadzoru Prokuratorskiego. W departamencie tym prowadził referat polityczno-prawny. Z dniem 31 stycznia 1949 r. powołano go natomiast do pełnienia obowiązków Naczelnika Wydzia-

⁶ Znane są przykłady wzięcia udziału w kampanii wrześniowej 1939 r. nie tylko przez osoby jawnie lewicujące, ocierające się o komunizm (np. poeta Władysław Broniewski, który zgłosił się do Wojska Polskiego na ochotnika), ale też przez osoby kwalifikowane jako fanatyczni komuniści (np. Marian Buczek, także zgłosił się na ochotnika).

⁷ AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 91.

⁸ AIAW, akta JN, pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z 12 czerwca 1945 r., k. 8; pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z 15 lipca 1946 r., k. 7; „Życiorys” z 1979 r., k. 91.

⁹ AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 92.

łu w tym samym departamencie. Dwa miesiące później, 31 marca 1949 r., Minister Sprawiedliwości powierzył mu pełnienie obowiązków Wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego w Toruniu. Jednocześnie utrzymał w mocy delegowanie go do pełnienia czynności urzędniczych w Ministerstwie Sprawiedliwości. Przez około 2 miesiące prowadził sprawy personalne w departamencie¹⁰.



Adwokat Jerzy Nowakowski (1912-1996), fotografia z 1975 r.

W projekcie „Charakterystyki” służbowej prokuratora Jerzego Nowakowskiego z grudnia 1949 r., sporządzonej przez wicedyrektora Departamentu Nadzoru Prokuratorskiego Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdzono, że to „Przedwojenny ONR-owiec”, o poglądach antyradzieckich, „Zdecydowany choć maskujący się wróg”. Jego wystąpienia publiczne cechuje „ultralewicowość”, co jednak świadczy o jego „przebiegłości”. Zarzucono mu także, że przejawiał działalność „antyjednolitofrontową” – czyli że był przeciwny połączeniu PPS z PPR. Na koniec autor projektu „Charakterystyki” postulował, że Jerzy Nowakowski „winien być niezwłocznie usunięty z organów Wymiaru Sprawiedliwości jako zdecydowany wróg obecnego ustroju”¹¹. Jednak Dyrektor Departamentu Nadzoru Prokuratorskiego

¹⁰ AIAW, akta JN, pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z 31 marca 1949 r., k. 6.

¹¹ Akta partyjne Jerzego Nowakowskiego, kopia w zbiorach autora (dalej: akta partyjne), projekt opinii o Jerzym Nowakowskim. Zarzuty, sformułowane w tym projekcie wobec Jerzego Nowakowskiego, nie mogą być jednak uznane za miarodajne, albowiem są ogólnikowe i nie znajdują pokrycia w żadnym materiale źródłowym. Co bardziej istotne – zarzutów tych nie podzielił nawet Henryk Podlaski, czyli osoba osobiście odpowiedzialna za tzw. stalinizację wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Jedynym elementem życiorysu Jerzego Nowakowskiego do 1939 r., który mógłby

– osławiony „stalinowiec” Henryk Podlaski, w osobiście sporządzonej „Charakterystyce” z 16 grudnia 1949 r. ostatecznie ocenił Jerzego Nowakowskiego całkowicie odmiennie. Stwierdził, że „Za okres jego pobytu w Warszawie nie wysuwa się przeciwko niemu żadnych zastrzeżeń”. Dodał, że pewne kontrowersje sam zainteresowany już wyjaśnił na zebraniu Koła PPS przy Ministerstwie Sprawiedliwości, w listopadzie 1949 r. „Prokurator Nowakowski – oceniał Henryk Podlaski – jest członkiem PZPR” i „jako członek Partii jest aktywny na terenie TPPR”, a nadto bierze udział „w szkoleniu ideologicznym jako prelegent na terenie dzielnicy jak i Związku Zawodowego”. Podkreślił także Henryk Podlaski, że analiza pracy prokuratora Jerzego Nowakowskiego „wskazuje na niewątpliwy postęp w kształtowaniu się jego poglądów co do zadań wymiaru sprawiedliwości”¹².

Mimo przychylnych opinii przełożonego, postanowieniem z 8 lutego 1950 r., Minister Sprawiedliwości przeniósł prokuratora Jerzego Nowakowskiego w stan spoczynku ze skutkiem na dzień 3 marca 1950 r., jednak bez wskazywania na jakikolwiek motyw polityczny¹³. Następnie pismem z 13 lutego 1950 r. tenże minister oświadczył, że nie ma zastrzeżeń co do wpisania byłego prokuratora na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Warszawie i wyznaczenia mu siedziby w Warszawie¹⁴.

Podaniem z 14 lutego 1950 r. Jerzy Nowakowski wystąpił o wpis na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Warszawie i wyznaczenie mu siedziby w Warszawie. Rekomendacji na piśmie udzielili mu Arnold Gubiński – Naczelnik Wydziału w Ministerstwie Sprawiedliwości (wykładowca a potem profesor na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego), Stanisław Pławski, Wiceprokurator Sądu Okręgowego delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, podwładny Jerzego Nowakowskiego z okresu pracy w tym ministerstwie (wkrótce profesor w Łodzi) oraz adw. Stanisław Janusz Janczewski (nie należy mylić go ze słynnym adw. Stanisławem Janczewskim)¹⁵.

Uchwałą ORA w Warszawie z 2 marca 1950 r. wpisano Jerzego Nowakowskiego na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Warszawie i tamże wyznaczono mu siedzibę¹⁶. Ślubowanie adwokackie złożył 6 marca 1950 r. przed dziekanem ORA w Warszawie, adw. Władysławem Januszem Tomorowiczem¹⁷. Uzyskał także wpis na listę obroń-

powodować negatywną ocenę władz, była jego przynależność do korporacji „Conradia”

¹² Akta partyjne, „Charakterystyka ob. Jerzego Nowakowskiego p.o. Wiceprokuratora SA, delegowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości” z 16 grudnia 1949 r., sporządzona przez Dyrektora Departamentu Nadzoru Prokuratorskiego Ministerstwa Sprawiedliwości Henryka Podlaskiego.

¹³ AIAW, akta JN, pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z 14 lutego 1950 r., k. 5.

¹⁴ AIAW, akta JN, pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z 13 lutego 1950 r., k. 4.

¹⁵ AIAW, akta JN, pismo Arnolda Gubińskiego do ORA w Warszawie z 14 lutego 1950 r., k. 1; pismo Stanisława Pławskiego do ORA w Warszawie z 14 lutego 1950 r., k. 2; pismo adw. Stanisława Janusza Janczewskiego do ORA w Warszawie z 14 lutego 1950 r., k. 3.

¹⁶ AIAW, protokół nr 8 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 2 marca 1950 r., § 19.

¹⁷ AIAW, akta JN, „Protokół ślubowania”, k. 14.

ców wojskowych, co umożliwiło mu występowanie w charakterze obrońcy wojskowego przed sądami wojskowymi.

Należy odnotować, że orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Warszawie z 18 grudnia 1951 r., działającej na podstawie przepisów ustawy o ustroju adwokatury z 27 czerwca 1950 r., jego wpis na listę adwokatów został utrzymany w mocy¹⁸. Komisja ta wnikliwie zbadała życiorys weryfikowanego pod kątem zgodności z „zadaniami adwokatury w Polsce Ludowej” i nie zgłosiła wobec niego żadnych zastrzeżeń. Nie odbył natomiast Jerzy Nowakowski weryfikacji w myśl przepisów dekretu z 24 maja 1945 r. o tymczasowych przepisach uzupełniających prawo o ustroju adwokatury, w trakcie której badano zachowanie adwokatów i aplikantów adwokackich podczas okupacji niemieckiej – choć podlegał jej obligatoryjnie. Przyczyną nieprzeprowadzenia wobec Jerzego Nowakowskiego tej weryfikacji było zatajenie przez niego, przy ubieganiu się o wpis na listę adwokatów, że w trakcie okupacji niemieckiej był aplikantem adwokackim.

Bezpośrednio po wpisie na listę adwokatów został radcą prawnym w Centralnym Zarządzie Przemysłu Fermentacyjnego. Jednocześnie rozpoczął pracę w kancelarii adwokackiej „ReMLau”, należącej podówczas do adw. Mieczysława Maślanki i adw. Edwarda Rettingera, którzy zajmowali się niemal wyłącznie obronami przed sądami wojskowymi oraz obronami w sprawach politycznych¹⁹.

Po zorganizowaniu pierwszych zespołów adwokackich w Warszawie, został członkiem Zespołu Adwokackiego nr 1 (ul. Poznańska 3) – od 1 września 1952 r., a następnie, od 28 maja 1954 r., członkiem Zespołu Adwokackiego nr 25 (Plac Zbawiciela 2). Przez cały 1977 r. był kierownikiem tego Zespołu. Z rejestru Zespołu Adwokackiego nr 25 został skreślony z dniem 28 lutego 1979 r., na własny wniosek i zaprzestał wykonywania zawodu adwokata, kontynuując jednak pracę w samorządzie adwokackim²⁰.

¹⁸ AIAW, akta JN, orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej Izby Adwokackiej w Warszawie z 18 grudnia 1951 r., nr 596, k. 15.

¹⁹ AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 91. Adwokat Jan Olszewski wspominał następująco: „Wśród moich patronów znajdował się Jerzy Nowakowski, postać szczególna... W latach 40. (...) funkcjonowała w Warszawie kancelaria określana potocznie „ReMLau”. To pochodziło od nazwisk trzech ludzi (...): Edwarda Rettingera, Mieczysława Maślanki i Antoniego Landaua. Specjalizowali się w obronach przed sądami wojskowymi, gdzie toczyły się procesy polityczne. (...) Krótko mówiąc, w powszechnym mniemaniu kancelaria miała powiązania ze stosownymi organami. Ze względu na charakter miejsca także aplikanci i współpracownicy z tamtego okresu uchodzili za połączonych w jakiś sposób z bezpieką – m.in. Nowakowski (...) Po ustanowieniu zespołów adwokackich trafił do zespołu nr 25, gdzie ja aplikowałem. (...) Wokół Nowakowskiego wciąż krążyła – i w zespole, i w środowisku – aura człowieka mającego różne szczególne związki (...) Adwokat Nowakowski oczywiście był partyjny. Niezależnie od tego był człowiekiem (...) o którym z uwagi na przeszłość powszechnie krążyła pogłoska, że utrzymuje kontakty z bezpieką” (J. Błazejewska, *Ta historia wciąż trwa. Wspomnienia Jana Olszewskiego*, Warszawa 2019, s. 319-321).

²⁰ AIAW, akta JN, wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 28 sierpnia 1952 r., k. 18; wyciąg z protokołu posiedzenia nr 11 Rady Adwokackiej w Warszawie z 27 maja 1954 r., k. 30; zarządzenie dziekana ORA w Warszawie z 20 lutego 1970 r., k. 93.

W swojej praktyce zawodowej zajmował się Jerzy Nowakowski sprawami karnymi, w tym politycznymi, odbywającymi się przed sądami wojskowymi oraz przed Sekcją Tajną, funkcjonującą w latach 1950-1955 w ramach IV Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy w Warszawie (w 1949 r. w ramach Sądu Apelacyjnego w Warszawie i w Ministerstwie Sprawiedliwości) oraz w Sądzie Najwyższym.

Bronił m.in. ks. Jana Danilewicz, który był jednym z oskarżonych w nagłośnionym i sfingowanym procesie ks. bp. Czesława Kaczmarka, toczącym się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie od 14 do 19 września 1953 r. W sprawie tej popierał w istocie jawnie absurdalne zarzuty, ujęte w kuriozalnym akcie oskarżenia i szkalował swojego klienta²¹. Przypomnieć trzeba w tym miejscu, że główny oskarżony miał jesienią 1956 r. powiedzieć, że w tym procesie „oskarżeni bali się bardziej swoich obrońców aniżeli prokuratora i że obrońcy współdziałali z organami B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]”²².

Należy odnotować, że nazwisko Jerzego Nowakowskiego widniało na tzw. tajnej liście adwokatów, którą prowadził Prezes Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy – Ilia Rubinow. Owa „lista” obejmowała nazwiska 21 najbardziej zaufanych adwokatów władzy komunistycznej, wyłącznie uprawnionych do występowania w charakterze obrońcy z urzędu oraz „zalecanych” jako obrońcy z wyboru w procesach toczących się przed Sekcją Tajną, funkcjonującą w tymże sądzie²³.

W procesach przed Sekcją Tajną bronił Jerzy Nowakowski co najmniej w 5 przypadkach jako obrońca z urzędu i w 17 przypadkach jako obrońca z wyboru²⁴. Występował m.in. w sprawach fałszywie oskarżonych żołnierzy Armii Krajowej i funkcjonariuszy Delegatury Rządu na Kraj: Bronisława Chajęckiego (wspólnie z adw. Henrykiem Nowogródzkim; orzeczono karę śmierci, która została wykonana)²⁵,

²¹ *Proces księdza biskupa Kaczmarka i innych członków ośrodka antypaństwowego i antyludowego. Stenogram procesu odbytego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie w dniach 14.IX – 21.IX.1953 r.*, red. J. Siemianowski, Warszawa 1953, s. 317-319.

²² *Protokół narady partyjnej aktywu partyjnego Najwyższego Sądu Wojskowego i Zarządu Sądownictwa Wojskowego, przeprowadzonej z udziałem szefa Głównego Zarządu Politycznego gen. bryg. (Janusza) Zarzyckiego i zastępcy szefa GZP WP płk. (Bronisława) Bednarza w dniach 20 i 21 listopada 1956 r.*, [w:] J. Poksiński, „My, sędziowie nie od Boga...”. *Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944-1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 203.

²³ Na „tajnej liście adwokatów” prowadzonej przez Prezesa Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy Ilię Rubinowa, figurowali następujący adwokaci: Marian Bartoń, Mieczysław Buczkowski, Marcin Dancyg, Władysław Domino, Jan Kant, Jerzy Majzels, Mieczysław Maślanko, Jerzy Mering, Jerzy Nowakowski, Henryk Nowogródzki, Stanisław Pstrokoński, Marian Rozenblit, Franciszek Sadowski, Aniela Steinsbergowa, Witold Stelzer, Julian Sznapiak, Marian Wagner, Jakub Wilf, Władysław Winawer, Stefan Wuzel i Jan Załęski (AIAW, Protokół nr 14 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 27 i 29 czerwca 1957 r., § 20).

²⁴ AIAW, Protokół nr 23 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 14 listopada 1957 r., § 9.

²⁵ M. Wawrzyński, *Bronisław Chajęcki – nieznaną bohater Warszawy i Pruszkowa*, Pruszków 2009, s. 235 i 238; Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Prokuratura Generalna, 950, *Sprawozdanie Komisji dla zbadania działalności tzw. sekcji tajnej Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy*, k. 45.

Zbigniewa Ejme (wspólnie z adw. Henrykiem Nowogródzkim; orzeczono karę śmierci, która została wykonana), adw. Stanisława Koziółkiewicza, Ryszarda Waltera oraz Jana Izzydora Zborowskiego²⁶.

W pokazowym procesie kierownictwa Ekspozytury Urzędu Śledczego „Start”, jednostki wchodzącej w skład struktur Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa, podporządkowanego konspiracyjnej Delegaturze Rządu na Kraj, bronił Andrzeja Czystowskiego (grudzień 1951 r., skazany na 15 lat więzienia; pozostali oskarżeni: adw. Witold Pajor, prokurator Zygmunt Ojczyński i Stanisław Nieniałowski). Podczas obrończego przemówienia końcowego w tym całkowicie sfingowanym procesie, Jerzy Nowakowski stwierdził, że jego klient był świadomy, iż „Start” zajmuje się likwidowaniem działaczy lewicowych i że „dokonuje tych mordów wspólnie z Gestapo”²⁷.

W Sekcji Tajnej bronił Jerzy Nowakowski także Bolesława Winnika – członka protestanckiej Rady Zjednoczenia Kościołów Chrystusowych oraz osławionego Ludwika Kalksteina (agenta niemieckiego z okresu II wojny światowej, a potem agenta Urzędu Bezpieczeństwa – odpowiedzialnego za zadenuncjowanie gen. Stefana Roweckiego „Grota”, komendanta Głównego Armii Krajowej), którego proces był parodią wymiaru sprawiedliwości z innego względu – jego celem, zakładanym przez władzę komunistyczną, było uchronienie, skądinąd zasłużonego dla tejże władzy oskarżonego, przed karą śmierci²⁸.

Jerzy Nowakowski bronił także w procesach niemieckich zbrodniarzy wojennych. Był obrońcą z urzędu kata getta warszawskiego Jurgena Stroopa, w jego procesie toczącym się od 18 do 23 lipca 1951 r. przed Sądem Wojewódzkim dla m.st. Warszawy²⁹. Na początku tego procesu nie złożył wniosku o zwolnienie go z obowiązku obrony z urzędu, jak dotychczas czynili adwokaci wyznaczeni do obrony z urzędu w sprawach ważnych zbrodniarzy niemieckich, toczących się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, przed Specjalnymi Sądami Karnymi i przed sądami powszechnymi³⁰. Naruszył w ten sposób dobrą tradycję adwokatury, której istotą nie było dążenie do pozbawienia oskarżonych obrony, ale wyraźne odcięcie się od czy-

²⁶ AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 92. Por. A. K. Kunert, *Koziółkiewicz Stanisław*, [w:] idem, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, tom 1, Warszawa 1987, s. 101-102; A. K. Kunert, *Zborowski Jan Izydor*, [w:] idem, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, tom 2, Warszawa 1987, s. 189-190; AAN, Prokuratura Generalna, 950, *Sprawozdanie Komisji...*, k. 45.

²⁷ J. Wróbel, M. Słojewski, *Zbrodnie sądowe z oskarżenia o kolaborację z nazistami. Procesy kierownictwa PKB, „Startu” i Okręgowego KWP przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944-1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, wyd. II uzupełnione, Warszawa 2001, s. 103.

²⁸ AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 92; AAN, Prokuratura Generalna, 950, *Sprawozdanie Komisji...*, k. 47.

²⁹ Por. K. Moczarski, *Rozmowy z katem*, oprac. A. K. Kunert, wyd. 17, Warszawa 2009, s. 386.

³⁰ W tej kwestii por. M. Zaborski, *Czy bronić ‘zdrajców narodu’, ‘zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich’ i ‘volksdeutschów’? Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 maja 1946 r. w sprawie udziału adwokatów w procesach o zdradę narodu lub o rehabilitację wyłączonych ze społeczeństwa*, „Palestra” 2013, nr 1-2, s. 237-239.

nów będących przedmiotem rozpoznania i wysłanie komunikatu do społeczeństwa, że „Adwokat jest powołany do obrony prawa i słuszności” – jak stanowił art. 67 ust. 1 obowiązującego ówczesnie Prawa o ustroju adwokatury z 4 maja 1938 r. Żaden adwokat, składający wcześniej wniosek o zwolnienie go z obowiązku wykonywania obrony zbrodniarza niemieckiego nie liczył na to, że takie zwolnienie uzyska. Złożenie takiego wniosku stało się jednak niemalże wymogiem formalnym, poprzedzającym przystąpienie do rzetelnego wykonywania obowiązków obrończych. Jerzy Nowakowski nie tylko takiego wniosku nie złożył, ale nawet demonstracyjnie podkreślił, że tego nie robi. Zasugerował przy tym, że odcina się od tradycji adwokatury niepodległej RP oraz że jego poprzednicy, składający takie wnioski, nie byli świadomi, że obrona jest koniecznym składnikiem procesu karnego³¹.

Istotnym elementem obrony Jürgena Stroopa, wykonywanej przez Jerzego Nowakowskiego, było obarczenie zbrodniami niemieckimi z okresu II wojny światowej rządów Stanów Zjednoczonych oraz innych demokratycznych państw kapitalistycznych. Jürgen Stroop był – według Jerzego Nowakowskiego – tylko „wykonawcą kapitalistycznych mocodawców”, „ślepyim narzędziem kapitalistycznych potęg”, tudzież „nędznym pacholkiem ciemnych kapitalistycznych potęg”³². W swoim przemówieniu obrończym w sprawie Jürgena Stroopa pochwalił Jerzy Nowakowski nadto „ludowego ustawodawcę”, że dekret z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego zerwał z „przestarzałą” zasadą *lex retro non agit*³³. Zauważyć trzeba, że uwaga ta była kompromitująca nie tylko dla prawnika-teoretyka prawa (a do takiej roli Jerzy Nowakowski aspirował, zważywszy na jego epizod pracy na uniwersytecie w Toruniu), ale – w jeszcze większym stopniu – dla prawnika wykonującego obronę w procesie karnym (teza ta prowadziła bowiem do anihilacji najważniejszego prawno-materialnego argumentu obrony w tej sprawie).

³¹ Archiwum IPN, akta sprawy Jürgena Stroopa, sygn. SWW-874 A, t. II, „Mowa obrońcy oskarżonego Jürgena Stroopa adwokata Jerzego Nowakowskiego”, k. 346-347. W podsumowaniu swojego stanowiska obrońca ten stwierdził następująco: „Wysoki Sądzie! Dobiegam końca w mojej obronie. Moi znakomici poprzednicy – adwokaci, którzy byli obrońcami w analogicznych procesach, zarówno przed rozprawami zgłaszali, jak i po ich rozpoczęciu ponawiali wnioski, w których prosili Trybunały o uwolnienie ich z tego nad wyraz trudnego do spełnienia obowiązku. Nie poszedłem ich śladem. Nie postąpiłem tak nie tylko dlatego, że ustawa przewiduje konieczny udział obrońcy w tych sprawach, ale przede wszystkim z tego powodu, że dzisiaj rozumiemy wszyscy dokładnie, iż obrona jest nieodzownym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, że wszechstronne i staranne przedstawienie Sądowi tych danych, które przemawiają za oskarżonym – ułatwia wydanie sprawiedliwego wyroku, czyni zadość spokojowi sędziowskiego sumienia”.

³² Ibidem, k. 329, 336 i 347.

³³ Ibidem, k. 337.

W związku z udziałem w procesach przed Sekcją Tajną był Jerzy Nowakowski przesłuchiwany w 1957 r. przez Komisję dla zbadania działalności tzw. sekcji tajnej Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy. Z treści tych zeznań wynika, że adw. Jerzy Nowakowski był świadomy, iż wobec osób sądzonych przed Sekcją Tajną stosowany był w wielkich rozmiarach przymus psychiczny i fizyczny, w tym najbardziej perfidne tortury³⁴. Jerzy Nowakowski zeznał przed tą komisją m.in., że Prezes Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy Ilia Rubinow „maltretował osoby zgłaszające się do niego w tych sprawach, gdyż ogłosiwszy, że przyjmuje raz w tygodniu wyjeżdżał z Sądu na miasto i w ogóle nie załatwiał w tym dniu petentów (...) Pod drzwiami Rubinowa był – jak powszechnie mówiono – «korytarz płaczu»”³⁵. Zeznał nadto Jerzy Nowakowski, że „W sprawie Jana Grzybowskiego i Skorupskiego (IV K 419/52) na dwa dni przed rozprawą (...) Rubinow (...) oznajmił” mu, „że Ministerstwo Sprawiedliwości nie godzi się na jego obronę”³⁶.

Przed komisją prezentował Jerzy Nowakowski – wspólnie z adw. Mieczysławem Maślanką – szokującą tezę, że „prowadzenie rozpraw przy drzwiach zamkniętych samo przez się nie było szkodliwe dla obrony, gdyż obrońca przy pustej sali mógł łatwiej operować pewnymi argumentami, powoływać się na pewne fakty z innych spraw, czego nie mógłby czynić przy jawności rozprawy”³⁷. Poza tym przestrzegali Jerzy Nowakowski komisję przed pochopnymi rehabilitacjami, albowiem – jego zdaniem – „Nie jest nawet wyłączone, iż korzystając ze zmiany klimatu w Prokuraturze i w Sądzie w sprawach tych ujdą odpowiedzialności osoby zasługujące na potępienie”³⁸. Podkreślić w tym miejscu należy, że taka uwaga osoby znającej realia działania Sekcji Tajnej była kompromitująca w stopniu najwyższym.

Był Jerzy Nowakowski jednym z 5 adwokatów z „tajnej listy adwokatów”, którzy złożyli odwołania od uchwały Rady Adwokackiej w Warszawie z 27-29 czerwca 1957 r., na mocy której owa „tajna lista” miała być ujawniona społeczności adwokackiej. W odwołaniach tych użyto niedopuszczalnych i obraźliwych sformułowań pod adresem Rady Adwokackiej w Warszawie³⁹.

W związku ze zmianami politycznymi wywołanymi tzw. odwilżą 1956 r., przeciwko Jerzemu Nowakowskiemu wszczynane były postępowania dyscyplinarne, dotyczące jego udziału w procesach politycznych, m.in. o sygn. RD 116/56 i RD 124/57. W toku tych postępowań ponownie kierował do Rady Adwokackiej obraźliwe pisma,

³⁴ AAN, Prokuratura Generalna, 950, *Sprawozdanie Komisji...*, k. 47.

³⁵ Ibidem, k. 24.

³⁶ Ibidem, k. 63.

³⁷ Ibidem, k. 25.

³⁸ Ibidem, k. 38.

³⁹ Protokół plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej z 5 października 1957 r., „Palestra” 1957, nr 4, s. 90-92.

w związku z czym w 1959 r. było prowadzone przeciwko niemu odrębne postępowanie dyscyplinarne⁴⁰.

Na skutek działań Komisji do badania działalności obrończej adwokatów w tzw. procesach tajnych pod kierownictwem adw. Roberta Prusińskiego, 13 czerwca 1957 r. zostało wszczęte przeciwko Jerzemu Nowakowskiemu postępowanie dyscyplinarne dotyczące sprawowania przez niego obrony ks. Jana Danilewicza w procesie ks. bp. Czesława Kaczmarka. W tej sprawie, 24 kwietnia 1954 r., został przeciwko niemu wniesiony akt oskarżenia. Zarzucono mu, że „w przemówieniu obrończym użył zwrotów niewłaściwych w stosunku do swego klienta (...) i tym naruszył obowiązki zawodowe adwokata”. Następnie Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna zwróciła akta sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu w celu zapoznania się z oryginalnymi aktami sprawy procesu ks. bp. Czesława Kaczmarka i innych. Postępowanie przygotowawcze przedłużyło się aż do stycznia 1965 r., a następnie WRA w Warszawie, uchwałą z 21 stycznia 1965 r., nakazała Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Rady umorzyć sprawę Jerzego Nowakowskiego⁴¹. Taką decyzję Rady wymusił ówczesny jej dziekan – adw. Zygmunt Skoczek, w latach 1944-1950 sędzia Najwyższego Sądu Wojskowego, osobiście uwikłany w zbrodnie sądowe okresu komunizmu, potem wieloletni członek tzw. egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Radzie Adwokackiej w Warszawie. Członkiem tej samej egzekutywy był Jerzy Nowakowski.

Po 1956 r. bronił Jerzy Nowakowski w kilku głośnych procesach karnych-gospodarczych: Stefanii Husiatyńskiej w 1958 r. (o nielegalne sprowadzanie nylonu do PRL), Władysława Dziadonia (rzemieślnika, prywatnego producenta butów z Krakowa, oskarżonego o naruszanie zasad „rynku socjalistycznego”), a także w procesie Zygmunta Garbackiego w 1972 r. (o zabójstwo Jana Gerharda)⁴². Miał opinię skutecznego adwokata i bardzo dobrego mówcy sądowego. W zwykłych, niepolitycznych sprawach karnych bronił zapewne z pasją, albowiem w 1963 r. Minister Sprawiedliwości zawiesił go w czynnościach adwokackich na okres 3 miesięcy, prawdopodobnie za nadużycie wolności słowa podczas rozprawy sądowej⁴³. Za „naruszenie wolności słowa”⁴⁴ podczas rozprawy sądowej został nadto „ukarany partyjnie” uchwałą Warszawskiej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR

⁴⁰ AIAW, protokół nr 5 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 19 lutego 1959 r., § 14 oraz załącznik do ww. protokołu. Z wnioskiem o pociągnięcie Jerzego Nowakowskiego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za obrazę organów Rady Adwokackiej w Warszawie oraz za obrazę samorządu adwokackiego wystąpił członek Rady – adw. Tadeusz de Virion. Poparł go w szczególności adw. Karol Pędowski oraz adw. Zdzisław Węgliński.

⁴¹ AIAW, protokół nr 2 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 21 stycznia 1965 r., § 21 oraz załącznik do ww. protokołu.

⁴² AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r., k. 92.

⁴³ Ibidem, k. 58-59.

⁴⁴ Tak w oryginale.

z 3 listopada 1964 r., która orzekła wobec niego karę „nagany partyjnej”⁴⁵.

Poza działalnością czysto zawodową, prowadził Jerzy Nowakowski obszerną działalność w strukturach adwokatury, jako przedstawiciel tzw. czynnika partyjnego. W dwóch kadencjach (1973-1976 oraz 1976-1979) był wybierany przez Zgromadzenie Delegatów Izby Adwokackiej w Warszawie zastępcą członka WRA w Warszawie. Wobec ustąpienia ze składu rady przez wicedziekana – adw. Ryszarda Marka, uchwałą WRA z 5 grudnia 1974 r. Jerzy Nowakowski wszedł do składu rady „jako pierwszy wg liczby głosów uzyskanych na Zgromadzeniu Delegatów” w kadencji 1973-1976⁴⁶.

Jako członek rady, w trakcie jej posiedzenia 3 kwietnia 1975 r., złożył Jerzy Nowakowski do protokołu oficjalny i obszerny donos na adw. Władysława Siła-Nowickiego, że ten, „w toku przemówienia w dniu 3.IV. br. na pogrzebie adw. Antoniny Grabowskiej (...) użył zwrotów i określeń – w obecności członków samorządu, sędziów i osób postronnych – wysoce obraźliwych i niedopuszczalnych tak w stosunku do wymiaru sprawiedliwości jak i adwokatury. Stwierdzenia te miały charakter ogólny i jak można było zrozumieć dotyczyły okresu bieżącego, a nie przeszłości. (...) adw. Siła-Nowicki wykorzystywał uroczystość pogrzebową do uprawiania publicznie niewybrednej demagogiki – co winno spotkać się z odpowiednią reakcją ze strony Rady – a konkretnie skierowaniem sprawy do rzecznika dyscyplinarnego”⁴⁷. Dla adw. Władysława Siła-Nowickiego, wcześniej więźnia politycznego skazanego na karę śmierci, taki donos oznaczał kolejne poważne kłopoty z wykonywaniem zawodu adwokata⁴⁸.

W czerwcu 1979 r. Kolegium Dziekanów Rad Adwokackich działając na podstawie art. 54 pkt 2 ustawy z 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury wybrało Jerzego Nowakowskiego na członka NRA w kadencji 1979-1982. Następnie, w wyniku wyborów dokonanych wewnątrz nowo utworzonej NRA powołano go na stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego NRA – tym samym wszedł w skład Prezydium NRA. Ze składu NRA ustąpił przed upływem kadencji, w czerwcu 1981 r., w proteście przeciwko nieobiektywnej – jego zdaniem – kry-

⁴⁵ Akta partyjne, uchwała nr 926/64/767 Warszawskiej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR z 3 listopada 1964 r.

⁴⁶ AIAW, protokół nr 18 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 5 grudnia 1974 r., § 25.

⁴⁷ AIAW, protokół nr 6 posiedzenia Rady Adwokackiej w Warszawie z 3 kwietnia 1975 r., wolne wnioski.

⁴⁸ W liście do siostry z 17 kwietnia 1975 r. adw. Władysław Siła-Nowicki napisał tak: „Moje przemówienie na pogrzebie p. Tosi Grabowskiej (...) wywołało burzę w szklance wody (brudnej). Rozmaici osobnicy poczuli się dotknięci – ba! – znieważeni. Rada debatowała bite dwie godziny czy zrobić mi dyscyplinarkę. Jeden łajdak szczególnie się popisywał” (W. Siła-Nowicki, *Wspomnienia i dokumenty*, do druku przygotowała M. Nowicka-Maruszyk, Wrocław 2002, t. II, s. 91).

tyce NRA, podejmowanej przez środowiska opozycyjne wobec rządów PRL, związane głównie z ruchem „Solidarności”⁴⁹.

Silne były jego związki z OBA. W latach 1973-1976 pełnił funkcję członka Rady Programowej OBA. Powołano go także na stanowisko Zastępcy Kierownika OBA. W 1977 r. został wyróżniony przez OBA za twórcze osiągnięcia. W latach 1973-1976 kierował dodatkowo Sekcją Ogólnych Prac Badawczych OBA. W ramach prac tej sekcji sporządził opracowanie pt. *Formy postępu technicznego w pracy adwokatów*. Poza tym był Jerzy Nowakowski aktywny w ramach Zespołu ds. Wymowy Sądowej OBA jako członek w latach 1977-1983. Wygłaszał wykłady dla studentów w ramach Studium Wymowy Sądowej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1976, 1978 i 1980. Nadto kierował seminariami dla adwokatów – lektorów wymowy sądowej z całej Polski w 1979 i 1980 r.⁵⁰.

W latach 1973-1976 przewodniczył Jerzy Nowakowski Komisji ds. Etyki i Godności Zawodu przy WRA w Warszawie. W latach 1970-1981 wchodził w skład Komitetu Redakcyjnego miesięcznika „Palestra”. W tymże periodyku sporadycznie publikowano jego teksty. 19 lipca 1979 r. powołano go na stanowisko Przewodniczącego Komisji Doskonalenia Zawodowego i Szkolenia Aplikantów przy NRA⁵¹.

Brak miarodajnych danych na temat tego, czy do wybuchu II wojny światowej należał do jakichś organizacji politycznych i czy prowadził działalność polityczną. Sam Jerzy Nowakowski w licznych ankietach i kwestionariuszach osobowych twierdził, że żadnej działalności politycznej nie prowadził.

Po wojnie, 15 listopada 1945 r., wstąpił do PPS w Toruniu. W latach 1946-1947 był członkiem Komitetu Miejskiego PPS w Toruniu oraz Przewodniczącym Wojewódzkiego Sądu Partyjnego przy Wojewódzkim Komitecie PPS w Bydgoszczy. W tym okresie, podczas kampanii referendalnej 1946 r. oraz sfałszowanych wyborów 1947 r., brał czynny udział jako prelegent wiecowy. Od 15 października 1945 r. do 1 września 1947 r. pełnił funkcję członka Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu z ramienia PPS, przy czym od 20 czerwca 1946 r. przewodniczył Komisji Finansowo-Budżetowej tejże Rady. Nadto, w okresie od 22 października 1945 r. do 1 września 1947 r. wchodził w skład Rady Szpitalnej Publicznego Szpitala Miejskiego w Toruniu⁵².

Po tzw. zjednoczeniu PPS z PPR został 16 grudnia 1948 r. członkiem PZPR, jego jednostką macierzystą był Komitet Dzielnicowy

⁴⁹ AIAW, akta JN, pismo Jerzego Nowakowskiego do Rady Adwokackiej w Warszawie z 25 września 1979 r., k. 102; pismo Jerzego Nowakowskiego do Przewodniczącego Kolegium Dziekanów z 3 czerwca 1981 r., k. 103. Zob. też: *Skład osobowy naczelnych i wojewódzkich władz adwokatury w kadencji 1979-1982*, „Palestra” 1979, nr 8-9, s. 135.

⁵⁰ *Ośrodek Badawczy Adwokatury. X-lecie działalności*, praca zbiorowa, Warszawa 1985, s. 7, 27, 28, 44, 47, 48, 55, 62, 69, 104, 112-114, 119-120.

⁵¹ AIAW, akta JN, passim; „Palestra”, roczniki 1970-1981.

⁵² Akta partyjne, kwestionariusz personalny z 1947 r.; AIAW, akta JN, „Życiorys” z 1979 r.

PZPR „Stare Miasto” w Warszawie. Po wstąpieniu do adwokatury został Jerzy Nowakowski członkiem Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Radzie Adwokackiej w Warszawie (potem: przy Izbie Adwokackiej w Warszawie). W latach 50. XX w. był członkiem Egzekutywy (czyli organu wykonawczego) tej organizacji⁵³. Organizował i prowadził szkolenia partyjne. Z PZPR wystąpił 12 grudnia 1985 r. ze względu na „podeszły wiek, stan zdrowia i pobudki osobiste”. Nadto od 1945 r. działał w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (w Toruniu jako Przewodniczący Koła, zaś w Warszawie jako członek Zarządu Koła) oraz w Zrzeszeniu Prawników Demokratów (później Zrzeszeniu Prawników Polskich)⁵⁴.

Od listopada 1982 r. podjął pracę jako doradca Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu PRL (był nim do 1984 r.)⁵⁵. Podczas obrad Okrągłego Stołu w 1989 r. był osobistym doradcą Ministra Spraw Wewnętrznych rządu PRL gen. Czesława Kiszczaka⁵⁶.

Władze Polski Ludowej wielokrotnie odznaczały go. Przyznano mu „Złoty Krzyż Zasługi” (1946), „Medal X-lecia Polski Ludowej” (1954), „Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1979)” i Złotą Odznakę „Adwokatura PRL” (1974)⁵⁷.

Jerzy Nowakowski do końca życia nie był w stanie rozliczyć się ze swoją przeszłością. W złożonym do akt personalnych, przed odejściem na emeryturę, życiorysie z lutego 1979 r., omawiając swoją „pracę polityczną” opisał, stosunkowo szczegółowo, tylko 4-letnią działalność w koncesjonowanej PPS. Cynicznie pominął natomiast 35-letnią, aktywną działalność w PZPR. Nadto kiedy w latach 1989-1990 w „Palestrze” ukazały się trzy sprawozdania z otwartych spotkań odbytych w siedzibie Rady Adwokackiej w Warszawie w dniach 24 lutego 1989 r., 31 marca 1989 r. oraz 10 maja 1989 r., których tematem były procesy polityczne w Polsce od 1944 r.⁵⁸ – Jerzy Nowakowski wystąpił do redakcji „Palestry” z żądaniem „sprostowania” informacji tam zawartych, z powołaniem się na przepisy Prawa prasowego⁵⁹. Być może dotknęła go uwaga dotycząca adwokatów broniących w procesie ks. bp. Czesława Kaczmarka, sformułowana podczas drugiego spotkania przez adw. Halinę Piekarską: „zostały przemilczane nazwiska adwokatów, według mnie – zhańbione. Osobiście uważam,

⁵³ W ankietach partyjnych podawał różne okresy swojej przynależności do tzw. egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Radzie Adwokackiej w Warszawie: lata 1956-1958 (ankieta z 1959 r.), lata 1952-1957 (ankieta z 1967 r.), lata 1952-1956 (ankieta z 1975 r.).

⁵⁴ AIAW, akta JN, *passim*; akta partyjne, wyciąg z protokołu zebrania POP PZPR przy Izbie Adwokackiej w Warszawie z dnia 12 grudnia 1985 r.

⁵⁵ AIAW, akta JN, pismo Jerzego Nowakowskiego do Rady Adwokackiej w Warszawie z 3 lutego 1982 r.

⁵⁶ Informacja od adw. Grzegorza Zuchowicza z Warszawy.

⁵⁷ AIAW, akta JN, *passim*.

⁵⁸ Zob. *Dyskutujemy o procesach politycznych*, część I, „Palestra” 1989, nr 5-7, s. 1-16; część II, „Palestra” 1989, nr 8-10, s. 1-19; część III, „Palestra” 1990, nr 8-9, s. 27-33.

⁵⁹ J. Nowakowski, list do redaktora naczelnego „Palestry”, „Palestra” 1991, nr 1-2, s. 109-110.

że owi adwokaci nie byli godni znajdować się na liście adwokatów po swoich wystąpieniach⁶⁰.

Adwokat Jerzy Nowakowski zmarł 3 stycznia 1996 r. Pochowano go na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Był 2-krotnie żonaty. Od 1939 z Wiesławą z domu Ziółkowską, urzędniczką Ministerstwa Sprawiedliwości, która zmarła w 1953 r. Drugą żoną była Barbara. Dzieci nie miał.

Bibliografia

AAN, Prokuratura Generalna, 950, *Sprawozdanie Komisji dla zbadania działalności tzw. sekcji tajnej Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy*.

AIPN, akta sprawy Jurgena Stroopa, sygn. SWW- 874 A, t II.

AIA w Warszawie, akta osobowe Jerzego Nowakowskiego.

AIA w Warszawie, protokoły posiedzeń Rady Adwokackiej w Warszawie 1950, 1956-1965 i 1974-1975.

Błażejowska J., *Ta historia wciąż trwa. Wspomnienia Jana Olszewskiego*, Warszawa 2019.

Dubois M., Komar M., *Adwokat. Rozmowa o życiu w ciekawych czasach*, Warszawa 2012.

Dyskutujemy o procesach politycznych, część I, „Palestra” 1989, nr 5-7, s. 1-16.

Dyskutujemy o procesach politycznych, część II, „Palestra” 1989, nr 8-10, s. 1-19.

Dyskutujemy o procesach politycznych, część III, „Palestra” 1990, nr 8-9, s. 27-33.

Kunert A. K., *Koziołkiewicz Stanisław*, [w:] idem, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, tom 1, Warszawa 1987, s. 101-102.

Kunert A. K., *Zborowski Jan Izidor*, [w:] idem, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, tom 2, Warszawa 1987, s. 189-190.

Nowakowski J., list do redaktora naczelnego „Palestry”, „Palestra” 1991, nr 1-2, s. 109-110.

Moczarski K., *Rozmowy z katem*, oprac. A. K. Kunert, wyd. 17, Warszawa 2009.

Ośrodek Badawczy Adwokatury. X-lecie działalności, praca zbiorowa, Warszawa 1985.

Proces księdza biskupa Kaczmarka i innych członków ośrodka antypaństwowego i antyludowego. Stenogram procesu odbytego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie w dniach 14.IX – 21.IX.1953 r., red. J. Siemianowski, Warszawa 1953.

Protokół narady partyjnej aktywu partyjnego Najwyższego Sądu Wojskowego i Zarządu Sądownictwa Wojskowego, przeprowadzonej z udziałem szefa Głównego Zarządu Politycznego gen. bryg. (Janusza) Zarzyckiego i zastępcy szefa GZP WP płk. (Bronisława) Bednarza w dniach 20 i 21 listopada 1956 r., [w:] J. Poksiński, *„My, sędziowie nie od Boga...”*. Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944-1956. *Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996.

Protokół plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej z 5 października 1957 r., „Palestra” 1957, nr 4, s. 90-92.

Siła-Nowicki W., *Wspomnienia i dokumenty*, do druku przygotowała M. Nowicka-Maruszyk, t. II, Wrocław 2002.

⁶⁰ *Dyskutujemy o procesach politycznych*, część II, s. 10-11 (głos adw. Haliny Piekarskiej).

Wawrzyński M., *Bronisław Chajęcki – nieznany bohater Warszawy i Pruszkowa*, Pruszków 2009.

Wróbel J., Słojewski M., *Zbrodnie sądowe z oskarżenia o kolaborację z nazistami. Procesy kierownictwa PKB, „Startu” i Okręgowego KWP przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944-1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, wyd. II uzupełnione, Warszawa 2001, s. 85-108.

Zaborski M., *Czy bronić ‘zdrajców narodu’, ‘zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich’ i ‘volksdeutschów’? Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 maja 1946 r. w sprawie udziału adwokatów w procesach o zdradę narodu lub o rehabilitację wyłączonych ze społeczeństwa*, „Palestra” 2013, nr 1-2, s. 234-247.

Zbiory własne autora, akta partyjne Jerzego Nowakowskiego z PPS i PZPR (kopia w zbiorach autora).